

Dziennik KRAJ wychodzi codziennie rano z wyjątkiem dni poświatycznych. Numer pojedynczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 5 centów.

Przedpłata wynosi:

| | rocznie kwart. | mies. |
|---|---------------------------|-------|
| w Krakowie . . . | 12 złr. — 8 złr. — 1 złr. | |
| w Austrii z przesyłką . . . | 16 „ — 4 „ — 1 „ 40. | |
| w Niemczech . . . | 12 tal. — 3 tal. — 1 tal. | |
| w Francji . . . | 80 fr. — 20 fr. — 7 fr. | |
| w Serbii, Włoszech, Rumunii i Szwajc. . . | 48 fr. — 12 fr. — 4 fr. | |
| w Turcji . . . | 64 „ — 16 „ — 6 „ | |
| w Belgii . . . | 56 „ — 14 „ — 5 „ | |

KRAJ

Przedpłatę przyjmuje Administracja dz. Kraj, urzędu pocztowe austriackie i zagraniczne, oraz niżej wymienione agencje. Redakcja, Administracja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie ul. Mikołajska 1. 435. Listów niefrankowanych nie przyjmuje się. Reklamacje nieopieczętowane wolno od odpłat i uwzględnia się je tylko w terminie 8 dni. — Rękopisów nie zwraca się.

Cena ogłoszeń (Inseratów). w pierwszym umieszczeniu wiersz . . 8 cent. w każdym następnym umieszcz. wiersz 5 „ Stempel od każdorazowego umieszczenia 30 „ Ogłoszenia przyjmuje administracja i agencja

Agencje przyjmujące przedpłaty. W Krakowie: M. Dworski. Skład papieru Ż. J. Wywiakowski, handel Wieruchowski. — We Lwowie: Księgarnia Gubrynowicza i Szmidta. Agencje przyjmujące ogłoszenia. W Krakowie: Manjan Dworski. — We Lwowie: Księgarnia Gazdy. — W Wiedniu: B. Wołowski Administrateur de la Gazette des Etrangers, Wien Kolovratring 9. — Hasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11. — Oppelik, Wolzeile Nr. 22. — Rudolf Mosse, Seilerstätte Nr. 2. — Filip Löb, biuro anonsów, Wolzeile Nr. 2. — W Pradze: Ferdinandsstrasse Nr. 38. — W Berlinie, Monachjum, Zürichu i St. Gallen: Rudolf Mosse München, Windermachergasse, 3. — W Hamburgu, Frankfurt nad Menem, Berlinie i Lipsku, Bazylei, Zürichu, St. Gallen, Genewie i Sztutgardzie: Hasenstein & Vogler. — W Paryżu: Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16.“

Ogłoszenie przedpłaty na „Kraj“.

Upraszamy prenumeratorów naszych, których abonament kończy się z d. 30 czerwca aby zawczasu chcieli takowy na przyszły kwartał odnowić tak, aby regularna przesyłka dziennika nie doznała przerwy.

| Cena prenumeraty: | W Krakowie: | w Austrii: z przesyłką pocztową |
|-----------------------|-------------|---------------------------------|
| od 1 lip. do 30 wrz. | złr. 3 — | złr. 4 — |
| od 1 lip. do 31 grud. | „ 6 — | „ 8 — |

W przyszłym kwartale w dodatku powieściowym drukować będziemy bardzo zajmujące opowiadanie Berlicza Sasa pod tytułem:

MOSKWA.

Najdogodniej i najtaniej przesyłać można prenumeratę za pomocą przekazów pocztowych.

Razem z prenumeratą przesyłać można pieniądze na nowe dzieła, które wyszły naszym nakładem, a których spis znajdzie czytelnik na 4ej stronie między inseratami. — Dzieła te przesyłamy pod wskazanym adresem franko.

Kraków 19 czerwca.

Austriackie ministerstwo spraw zagranicznych jest dziś całkiem na usługach Rosji w sprawie wschodniej. *Tagblatt* pisze: „Nie możemy Turkom nie przypomnieć, że oni wierzą w koran, co wprawdzie nie było im za grzech poczytywane za czasów Metternicha. Bogu dzięki książę Gorczaków i hrabia Andrassy nie należą do niedowiarków. Dzisiejsza Austria ma serce dla chrześcijan na wschodzie. Powiedzmy bez ironji, że na tę drogę więcej można zrobić, aniżeli gdybyśmy dla przypodobania się jakiemu wielkiemu wzyrowi ścigali na siebie nieufność Rumunów i Serbów. Tej polityce, która pozyskuje sympatie ludów, dajemy pierwszeństwo przed ową, co się tylko z dyplomacją liczy.“ Bardzo piękne słowa, gdyby w nich choć odrobinka prawdy była! gdyby to rzeczywiście była, jak pisze *Tagblatt*, polityka pozyskująca sympatie ludów. Ale tak nie jest: jest to polityka wskrószonej dyplomacji, co gorsza, polityka dworactwa wobec sprzymierzonych Prus i Rosji, które tylko same będą z niej ciągnąć korzyści i śmiać się z łatwowierności Austrii, że się dała złapać na taki *maré de dope*. Zamiast postarać się rozbić przymierze rosyjsko-pruskie, wołała Austria doń przystąpić — zapewne bezpieczniejsz tak, ale czy to nie jest bezpieczeństwo strusia, chowającego głowę w piasek? Jeżeli Austria myśli, że te ludy słowiańskie, które Rosja coby prędzej zjeść chciała, potrafi obronić w spółce Wilhelm i Aleksander, i zasłużyć przez to na ich sympatie, to się myli bardzo grubo.

Podczas gdy sejm niemiecki przyjmuje w drugim czytaniu prawo o zaprowadzeniu konstytucji rzeszy niemieckiej w Alzacji i Lotaryngji, ludność tych prowincji zabiera się do wyborów rad jeneralnych, które mało pociechy sprawią Niemcom. W Strassburgu wyborcy oświadczyli się za kandydatami, najgorzej dla Niemców usposobionymi — w ich liczbie na pierwszym miejscu stoi burmistrz Lauth, jak wiadomo, złożony z urzędu przez władze pruskie.

Monarchiści we Francji otwarcie się przyznają, że oskarżonym jest właściwie nie Ranc, lecz Thiers. *Pays* pisze: „Nie oskarżamy p. Thiersa, że stworzył lub wprost popierał komunę, ale tylko że

przyczynił się do jej powstania przez niedołęstwo, którego dowiódł, obejmując rząd. W imieniu obrażonego prawa i zagrożonych przez niego praw społeczeństwa żądamy od niego rachunku z niewczesnej opieki, którą na jego rozkaz osłonił takich nędzników, jakimi są Ranc, Rochefort, Courbet. I to nie wszystko jeszcze, — zapytalibyśmy jego i jen. Valentin'a, ówczesnego prefekta policji, co im przeskodziło odszukać Feliksa Pyata i Clusareta, gdy obecność tych nędzników była im z dobrego źródła wskazana?“

Ks. Broglie chce mieć koniecznie czarny gabinet, którego potrzebuje dla utrzymania porządku moralnego. Ale tymczasem na czele administracji pocztowej w Paryżu stoi Rampont, który nie chce służyć rządowi za szpiega, cudze listy otwierającego. Więc go ścigają potwarzami dzienniki rządowe, a *Frangais* domaga się jego usunięcia, jako nieodzownej konieczności.

Figaro i niektóre inne dzienniki utrzymują, że do zgromadzenia narodowego zwołanemu będzie wkrótce prośba o pozwolenie rozpoczęcia kroków prawnych przeciw Juluszowi Simon, jako niby członkowi Internationalu.

Opinion mówi, że dzisiejsza polityka międzynarodowa, ze względu na Włochy, nie jest normalną; albowiem to, co by mogło nastąpić w pewnych okolicznościach (przymierze włosko-niemieckie), wzięty dzienniki za fakt dokonany. Co do przesilenia ministerjalnego, zawsze jeszcze trwającego we Włoszech, wiadomo, że ostatnimi czasy Sella wniósł dwa projekta, dotyczące podatków, i obstaruje za ich przyjęciem, grożąc w razie odrzucenia dymisją.

Z powodu 27 rocznicy swych rządów apostołskich odbierał papież powinszowania od kardynałów i zakonów, reprezentowanych przez generałów jezuitów Becksa. Odpowiedź ojca św., jak się łatwo domyśleć, była pełną lamentów i gorzkich napaści na mniemanych wrogów kościoła; dzienniki włoskie ją potępiają.

Korespondencje „Kraju“.

Lwów 18 czerwca.

C. [W sprawie wyborów].

Dziś wieczór ma komitet wyborczy żydowski odbyć posiedzenie poufne. Przedmiotem obrad tego posiedzenia nie będzie sprawa porozumienia się z komitetem centralnym; żydzi bowiem objawili szary komitetowi centralnemu swoją gotowość do ugody, postanowili wycekiwać dalszych kroków od tegoż, lecz ułożenie programu i planu organizacji wyborczej. Co do sprawy programowej, ma być większowsz zdania, iż należy w nim otwarcie wypowiedzieć, że żydzi galicyjscy stale stoją przy konstytucji, i tylko takich kandydatów popierać i polecać są gotowi, którzy wyraźnie oświadczą, iż przeciw konstytucji walczyć nie będą. Gdyby większowsz komitetu zdołała przeformować przyjęcie takiego programu, wtedy dalsze rokowania z nią w sprawie porozumienia się, stałyby się może zbyt czyste, a raczej niemożliwe.

Przedwczoraj kilku członków komitetu żydowskiego złożyli komitetowi centralnemu oświadczenie, iż żydzi gotowi są do porozumienia, a komitet centralny ma jutro odbyć posiedzenie, w celu powzięcia uchwały co z tym fantem żydowskim zrobić należy. Uchwały jakie dziś w sprawie programu powzięmie komitet żydowski, powinny więc jak się spodziewać należy, decydować o przyjęciu lub odrzuceniu proponowanej przez żydów zgody.

Wiedeń 17 czerwca.

a. Przez dłuższy czas wahano się, czyli się przyznać do współwiny za przesilenie giełdowe, bo publiczność poszkodowana, główną winę za tak bezprzykładną katastrofę składała na rząd i jego system, czyli udawać, jakoby w tej rzeczy ministerstwo nie miało do warowania innych interesów prócz ekonomicznych. Ograniczono się też przez kilka tygodni na radach i perswazjach w tym kierunku, że tylko większe domy bankowe powinny swym kredytem zażegnać burzę giełdową. Później nieco umocowano bank narodowy wiedeński do wydawania papierowych pieniędzy w większej ilości, a to w celu pomagania spekulacji giełdowej przez „udzielanie zaliczek na papiery austriackie.

Ten akt rządowy pod nazwą „suspensji ustawy bankowej (Suspension der Bank-Acte) w świecie kupieckim i w ogólności na prowincjach najgorsze zrobił wrażenie. Upatrując w nim nieuchronną deprecjacje obiegowej monety i utrudzenie stosunków handlowych z zagranicą, i różne inne niedogodności, a uchwałę ministerjalną uważając powszechnie za wyraz chęci utrzymania wpływu giełdy ze strony koterji centralistycznej, która rządzi za pomocą giełdowych manewrów jej przyjaciół politycznych.

Pokazało się jednak, że półtorodki zastawione do woli „bankierów wielkich“ nie porastają tak zakorzenionego w zasadzie szwindlu i że rząd musi otwarcie stanąć po stronie giełdy i jej tradycji: wyzyskiwania prowincji. Po długich sporach, zdecydowano się w ministerstwie stanąć na czele „opieki giełdowych interesów“ i w organach odpowiednich wypowiedzieć, iż rząd postanowił wziąć tę rzecz w własne ręce, i naprawić zło, a to ze względów politycznych.

W tym kierunku śmiało minister finansów postawił kroki odpowiednie. Zwołał bankierów i dyrektorów wielkich zakładów finansowych i dał im do zrozumienia, że muszą się pospołu z rządem zabrać do rzeczy, jako sprawy uznaną za polityczną dla Austrii.

Zrozumiano dopiero w tych kołach finansowych, co to znaczy tego rodzaju apostrofa ministra w imieniu władzy faktycznej przemawiającego, i musiło choć niechętnie rozpocząć operacje finansowe w duchu rządowym. Dziś zdaje się prawdopodobnym, iż będziemy widywać sprawozdania giełdowe z Wiednia „o coraz wyższych kursach i ustaleniu się zaufania“ świadczące, jeżeli rachunek polityki austriackiej przez zewnętrzne okoliczności nie będzie pokrzyżowany.

Dziennikom tutejszym polecono wystawić t. z. „krach“ wiedeński jako niebezpieczeństwo powszechne i dowodzić, że handel, przemysł, gospodarstwo etc. podpaśćby musiały, gdyby wszystkie siły nie zostały użyte na poratowanie giełdy.

Nawet ministerstwo, jak półurzędowa *N. fr. Presse* donosi, uznało za stosowne nakazać namiestnikom, by pilną zwracali uwagę na stosunki handlowe po prowincjach, i zaradzali niebezpieczeństwom mogącym powstać w skutek finansowej katastrofy na wiedeńskiej giełdzie.

Teraz już rozumiemy, dla czego maładory giełdy, koryfeusze polityczni i główne organa centralistyczne, obrzucali błotem (i zarzucali mu nieuctwo) znanego z nauki i pism ekonomicznych dr. Schaeflego b. ministra handlu za jego zasady potępiające giełdową eksploatację a starego prawnika Schmerlinga prezesa najwyższego sądu sprawiedliwości za jego wycieczki przeciw popieraną z góry korpucji nazwałą i d. j. o. Wiemy dziś, że giełda manewrami sztucznymi podtrzymywana i wysokie kursa papierów są potrzebne dla systemu politycznego, który

się opiera na różnorodnych nie etycznych i nie moralnych podstawach.

Niemcy.

Podczas obrad nad etatem na r. 1874 jeszcze raz zastanawiano się nad projektem zamiany podatku od soli na podatek od tytoniu i podatek giełdowy. Ale uchwała w tym względzie rady związkowej była decydującą dla większości parlamentu. Rada związkowa bowiem uważa zamianę tę za niestosowną w chwili obecnej i radzi pozostawić do pewnego czasu podatek od soli.

Deputowany Selig w imieniu całego stronnictwa postępowego oświadczył się przeciwko podatkowi od soli; ponieważ jednak w tym przedmiocie wniosku żadnego nie postawił, więc po przemówieniu jeszcze kilku posłów parlament przyzwolił na pobór tego podatku. W każdym razie projekt zamiany podatku od soli na inny stosowniejszy i mniej uciążliwy został odłożony na rok, a następnie ma być znowu wzięty pod rozprawę.

Frakcja wolno-konserwatywnych postawiła wniosek względem reformy taryfy cłowej, a deputowany Behr względem zniesienia cła wchodowego od żelaza i stali. Wnioski te jednak same przez się upadły po oświadczeniu prezesa urzędu kanclerskiego, że rząd zajmuje się oddawna projektem zmiany dotychczasowej taryfy cłowej i zapewne na przyszłej sesji parlamentu wystąpi z odpowiednim projektem do prawa.

Stronnictwo środka wystąpiło z tymczasowym projektem do ustawy prasowej treści następującej:

1) Obowiązek składania kaucji, stempel dziennikarski i kalendarzowy, jakoteż wszelkie ciężary i opodatkowania tamujące rozwój prasy niniejszemu mają być zniesione.

2) Prawo to wejdzie w życie z dniem 1 sierpnia r. b.

Zapewne projekt ten większość parlamentu przyjmie z niedowierzaniem, zwłaszcza, że dzienniki ministerjalne i półurzędowe starają się wpoić to przekonanie, że ograniczenie dotychczasowej wolności prasy ma na celu powstrzymanie propagandy ultramontańskiej. Wybieg ten jednak nie nam pomógł. Prasa niezależna przyjęła nowe prawo prasowe, wygotowane jak wiadomo w biurze bismarkowem, z wielkim oburzeniem; co więcej, jeżeli mamy wierzyć pogłoskom, nawet rada związkowa jest bardzo skłonna do odrzucenia tego projektu do prawa.

W komisji budżetowej miało miejsce pierwsze czytanie projektu do prawa o dodatku na mieszkankę dla urzędników i oficerów. Dodatek ten do pensji ma być w tym stosunku, że np. generałowie dywizji, admirałowie i dowódcy stacyi marynarskich oprócz zwykłego serwisu będą pobierać na mieszkankę po 500 talarów, a najniżsi oficerowie i lekarze asystenci po 100 talarów. Komisja budżetowa zatem przyjęła projekt rządowy z bardzo małymi zmianami.

Na jednym z posiedzeń parlamentu miało także miejsce dyskusja nad wnioskiem deputowanego Schulze względem włożenia na radę związkową obowiązku przygotowania materiału do obrad przed zwołaniem parlamentu i usunięcia współczesnego obradowania parlamentu z sejmami większych państw związkowych. — Wnioskodawca oświadczył się za ograniczeniem czasu trwania sesji na cztery miesiące, zaczynając od 1 października. Prezes urzędu kanclerskiego zgodził się najzupełniej z zapatrywaniem wnioskodawcy co do czasu zwoływania parlamentu i długoci sesji, poczem wniosek

dep. Schulze został prawie jednomyślnie przyjętym. Prezes urzędu kanclerskiego dodał ze swęj strony, że jesień i z tego głównie powodu jest najstosowniejszą do zwoływania parlamentu, iż daje radzie związkowej możność wygotowania etatu i praw finansowych przed samem rozpoczęciem sesji.

Walka rządu pruskiego z kościołem katolickim z sejmu i prasy przeszła na pole praktyczne. Biskup paderbornski naprzód, a następnie arcybiskupi Kolonii i Trewiru otrzymali pismo od naczelnego prezesa prowincji, w którym tenże w myśl nowych praw kościelno-politycznych zażądał przedstawienia statutów i planu lekcji w seminarjach. Wszyscy trzej dostojnicy kościoła powołali się na zbiorową notę episkopatu pruskiego do ministerstwa, w której oświadczyli, że niczem się nie przyczynią do przeprowadzenia praw tak szkodliwych interesom kościoła. Dzienniki zaznaczają tę odpowiedź, jako wypowiedzenie posłuszeństwa rządowi.

Starokatolicy w Kolonii obrali biskupem p. Reinkensa, który zamiast przysięgi na posłuszeństwo, wymaganę przez Watykan, zażądał przysięgi na miłość i szacunek, jak to miało miejsce u chrześcijan pierwszych wieków. Na konsekrację biskupa starokatolickiego przybędzie biskup z Deventer i podobno biskupi ormiańscy.

Ministerstwo oświaty nie zgodziło się na założenie uniwersytetu w Bydgoszczy, pod pozorem, że na obsadzenie katedr w istniejących już uniwersytetach braknie ludzi posiadających odpowiednie kwalifikacje, a tym bardziej byłoby to niepodobieństwem w nowo założonym uniwersytecie.

Parlament na jednym z ostatnich posiedzeń przyjął bez żadnej dyskusji dwa układy z Francją względem sprowadzenia granic. Następnie przekazał komisji rachunkowej niektóre nadzwyczajne wydatki za rok 1872, będące rezultatem wojny z Francją i przystąpił do trzeciego czytania projektu do prawa o utworzeniu osobnego urzędu do spraw kolei żelaznych. Rezultat obrad nad tym ostatnim przedmiotem nie jest jeszcze nam znany.

Rezolucja Laskera co do czasu zwoływania zwyczajnych sesyj parlamentu została przyjęta. Parlament będzie zwoływany w miesiącu październiku, a czas trwania zwyczajnej sesji ma być trzechmiesięczny. W dyskusji nad tym przedmiotem wziął także czynny udział i kanclerz państwa, a mowa jego była przyjęta hucznymi oklaskami i znalazła pochwały we wszystkich dziennikach godzących się na zmiany polityczne zasze w Niemczech w ciągu lat ostatnich. Bismark szczególnie bronił praw i powagi parlamentu, jako instytucji będącej najjaśniejszym wyrazem jednoci niemieckiej. Parlament jego zdaniem nie może dłużej zadowalniać się tak okruszyną czasu, jaką mu pozostawiają sejmy prowincjonalne. Państwo jest najważniejszym czynnikiem; a więc i parlament zajmujący się jego sprawami winien wybierać czas, jaki uważa za najstosowniejszy dla siebie.

Jeżeli to się okazało niedogodnym dla pojedynczych sejmów, to raczej one powinny się naginać i stosować do instytucji państwowych. Bismark sądzi, że styczeń byłby może najdogodniejszym miesiącem do zwoływania parlamentu; lecz ponieważ już zapadła uchwała parlamentu, więc po jej gruntownem zbadaniu obiecał użyć wszelkich środków, aby skłonić cesarza do uwzględnienia życzeń znacznej większości parlamentu. Frakcja postępowców przy tej sposobności podniosła kwestję dyet, lecz i tym razem nie znalazła należytego poparcia ze strony większości.

Na mocy projektu do prawa o zaprowadzeniu konstytucji cesarstwa niemieckiego w Alzacji i Lotaryngji, przedstawionego przed kilku dniami parlamentowi, obie te prowincje mają do parlamentu wysłać 15 deputowanych. Tym sposobem siły opozycji narodowościowej i kościelnej znacznie wzrosną, co było i jest nawet dotychczas przedmiotem obawy dla rządu i wstrzymywało go przez pewien czas od zaprowadzenia konstytucji w prowincjach oderwanych od Francji.

Mowa Bismarka z powodu wniosku jednego z deputowanych względem wykreślenia z budżetu pozycji na utrzymanie posła przy dworze papieżkim, wy-

wołała nadzwyczaj namiętny artykuł w *Osservatore Romano*, organie kurji rzymskiej. Szczególniej ustęp, w którym Bismark oświadczył, że wprawdzie wpływać na wybór nowego papieża nie będziemy, lecz pozostawiamy sobie prawo zbadania jego prawności, wywołał takie oburzenie. Dzienniki niemieckie zapewne dla pokazania; w jaki to sposób organa papieżkie znieważają „wielkiego człowieka“, przedrukowały rzeczony artykuł w całości, a *Nordd. allg. Ztg.*, organ Bismarka, podała zamiast wstępnego artykułu, wstrzymując się od wszelkich nad nim uwag. Przypnieć się musimy, że pomimo pewnego oswojenia się z tonem i sposobem polemizowania prasy ultramontańskiej, dotychczas jednak nic nie czytaliśmy, co by pod względem swęj gwałtowności mogło się równać z artykułem organu kurji rzymskiej.

Dzienniki pruskie przedrukowały skwapliwie artykuły czasopism ultramontańskich z powodu ostatniej mowy ks. Bismarka w kwestji utrzymywania poselstwa niemieckiego przy osobie papieża. *Nordd. allg. Ztg.* jakby znajdowała szczególniejsze upodobanie w tego rodzaju reprodukcji, albowiem już drugi artykuł, zięjący nienawiścią na ks. Bismarka zamieszcza na wstępie dziennika. Pomimo całej gwałtowności tego rodzaju artykułów i nieco naiwnego sposobu traktowania dziejów są jednak tam ustępy, na które każdy niezasłепiony napuszoną frazeologją national-liberalizmu musi się zgodzić. Stojąc na gruncie wręcz przeciwnym jak ultramontanizm, lecz przez wzgląd na wolność sumienia i zasadę „wolnego kościoła w państwie wolném“ można się zgodzić na niżej umieszczony ustęp z artykułu jednego z najwpływowszych dzienników ultramontańskich: „Bismark oświadcza, że nie będzie się mieszał w sprawę wyboru papieża. Istotnie wielka łaska! Jakiem prawem, pod jakim pozorem Bismark mógłby w to się mieszać? Być może za przykładem średniowiecznych monarchów niemieckich? Ależ to byli katolicy i nazywali się opiekunami kościoła. Takich cesarzów dzisiaj niema. Monarchja Karola W. i Ottonów upadła i nigdy już nie była powołana do życia. Nowe cesarstwo niemieckie z r. 1871 jest dziełem Lutra. Bez Lutra ono by nigdy nie istniało i istnieć nie mogło. Bismark chce sprawdzać czy wybór papieża prawnie zostanie przeprowadzonym lub nie i wydać wyrok czy papież jest w stanie pełnić swoje obowiązki“. Książę protestancki, stojący po za kościołem, kościołowi obcy, jego naturalny nieprzyjaciel i pefen wysokiego rozumienia o sobie przedślawca chce prowadzić kontrolę nad wyborem papieża i egzaminować go, czy jest biegłym w prawie kanoniczném i teologii? Być może papież powinien zdać egzamin przed komisarzami pruskimi wyznaczonymi przez rząd do egzaminowania księży przed przyjęciem święcenia kapłańskiego lub urzędu kościelnego? W powyższym artykule zawiera się istotnie wiele prawdy i napróżno *Nordd. allg. Ztg.* zbywa tak pogardziwie rzeczony artykuł i stawia go pod pręgierz opinii publicznej w Niemczech, zamiast tego, żeby się gruntownie nad nim zastanowił.

Dzisiejszy national-liberalizm pruski jest tak dalekim od rozumnej polityki względem kościoła, jak i dawniejsi zwolennicy teorii o państwie chrześcijańskim, bez względu na to, czy ona była rozwijana przez pisarzy katolickich lub protestanckich. National-liberały pomimo swych szumnych frazesów i drapowania się w szaty szczerego liberalizmu, nikogo dzisiaj zwięzić nie mogą co do swęj istotnej wartości i charakteru swych dążeń. Już nieraz dały się słyszeć głosy z obozu postępowców przeciwko polityce pruskiej w sprawach kościelnych. Dzisiejsze środki używane przez rząd pruski, nie tylko nie przyspieszają lecz owszem oddalają chwilę zupełnego rozdziału kościoła od państwa, tak pożądaną dla człowieka prawdziwie postępowego. Lecz dzika teoria zupełnej omnipotencji państwa jest także ostatecznością jak i teoria ultramontańska o stosunku kościoła do państwa, i mogła tylko zrodzić się wśród podejrzanej wartości liberałów pruskich. — Na odmowną odpowiedź daną przez biskupów względem wydania planu lekcji i statutów seminarjów duchownych, rząd pruski ma zamiar odpowiedzieć zamknięciem takowych.

Parlament przyjął ostatecznie projekt o ustanowieniu osobnego urzędu do spraw

kolejowych. Przed odroczeniem sesji parlamentu do jesieni, ma jeszcze przyjść pod obrady projektowana ustawa prasowa i prawo o ślubach cywilnych.

W piątek wieczorem zmarł w Berlinie Nestor dziejopisarstwa niemieckiego Fryderyk Raumer, w 93 roku życia. Zasługi jego na polu dziejopisarstwie są znakomite i nie tu miejsce oceniać takowe. Pisma jego pozostaną na zawsze pomnikiem gruntownych studiów historycznych, wyrażonych w formie tak pięknej, tak dostępnęj, przemawiającej zarazem do umysłu i serca. Raumerowi pierwszemu należy się sława obudzenia w szerszych kołach społeczeństwa niemieckiego zamiłowania do historii.

Zamianowany już w r. 1811 profesorem historii na uniwersytecie wrocławskim, od tego czasu z bardzo małemi przerwami pracował w tym zawodzie naprzód we Wrocławiu, następnie w Berlinie, i aż do ostatnich czasów miewał wykłady. Najznakomitszą jego pracą jest „Historja Hohensaufenów“; oprócz tego wydał kilka dzieł wielkiej wartości do historii Francji, Włoch, Anglii i Ameryki, jako owoc jego podróży i studiów tamże robionych.

Pr. Raumer brał także czynny udział w życiu politycznym. Był członkiem zgromadzenia narodowego we Frankfurcie n. M., następnie udał się jako poseł do Paryża, a ostatniemi czasami został członkiem pruskiej izby panów.

Gospodarstwo przemysł i handel.

Sprawozdanie z posiedzeń izby handlowo-przemysłowej krakowskiej dnia 11 i 15 czerwca.

Pod przewodnictwem prezesa T. Baranowskiego odbyła się narada nad pismem izby handlowej w Grazu, proponującym w sprawie klęski giełdowej zjazd delegatów wszystkich izb handlowych w Wiedniu, tudzież nad wykazaniem, w skutek odezwę ministra dra Ziemiałkowskiego, owych gałęzi drobnego przemysłu i rękodzielnictwa, dla którychby w okręgu izby, czy to szkółki zawodowe, czy warsztaty wzorowe, czy też objażdżki nauczycieli z pożytkiem zaprowadzić się dały, a w końcu nad przeszkodami, jakie zagrażają przemysłowi dobywanemu oleju skalnego w powiecie gorlickim i sądeckim.

Na odezwę powyższą uchwalono odpowiedzieć, że izba krakowska gotowa wysłać delegata swego do narad w sprawie giełdowej, jeśli zjazd przyjdzie do skutku, i uproszono radcę A. Mendelsburga jednomyślnie, aby jako biegły w zawodzie bankowym udał się na ten zjazd. Pan Mendelsburg wybór przyjął, o czém izby w Grazu i Wiedniu zawiadomiono.

W dalszym ciągu referuje sekretarz izby o tych gałęziach rękodzieł i drobnego przemysłu, dla którychby jak na teraz izba bądź to szkółki bądź warsztaty, bądź powołanie nauczycieli objażdżających zalecił ministrowi mogła.

Radzca L. Zieleniewski nie spodziewa się po szkółkach samych podniesienia przemysłu i rękodzieł; wskazuje na małe stosunkowo korzyści szkoły przemysłowej krakowskiej i dowodzi, że obok szkół trzebaby przedewszystkiem warsztatów wzorowych, przyrządów, narzędzi, machin pomocniczych i materiałów, w domach karnych zaś fabrycznego ich urządzenia, aby się usiłowania pod tym względem udały. Dotacja nauczyciela, izba przy szkole i jej opał nie utworzą jeszcze szkoły rzemieślniczej; dużo się na to musi składać warunków. Warsztaty przeto wzorowe, zaopatrzone w maszyny pomocnicze, narzędzia i materiał, lepij od szkółki wykształcą rękodzielników; potrzeba atoli ku temu wystarczającej dotacji, potrzeba zaś także dla dźwignięcia małego przemysłu dźwignię w ogóle kredytu.

Radzca Aleksandrowicz przytacza, że rząd nie będzie zaprowadzał ani fabryk, ani kosztownych warsztatów; pragnie tylko przyjść w pomoc rozwinięciu się drobnego przemysłu i rękodzieł przez dotacje nauczycieli wędrownych lub urządzenie szkółek zawodowych. Jak się lud raz wyuczy lub wydoskonal, reszta należy do przemysłu prywatnego lub krajowego.

To samo twierdzi wiceprezes J. A. John, popierając zdanie swoje dobrym skutkiem, jaki np. obsyłanie nauczycieli wędrownych po Szlązku pruskim wywarło na tameczny przemysł tkacki.

Prezes izby proponuje wybór komisji

z 3 członków i referenta, którzyby poszczególnie zastanowili się nad potrzebą każdej gałęzi przemysłowej w referacie wykazanej, poczem referat prześle się na ręce ministra dra Ziemiałkowskiego. Zgromadzenie się na to zgadza i wybiera radców Aleksandrowicza, Welczowskiego i Zieleniewskiego; prezes i wiceprezes izby wezmą w tych naradach komisji udział.

W końcu uchwaliła izba przez wzgląd, że w okolicy Gorlic i Sącza produkcji oleju skalnego zagrożeni są niebezpieczeństwem, iż biorący szurfy pozornie na minerały, zakładają pole dobywającym od wielu lat olej skalny producentom i paraliżują tem samem industrję chemiczną w tęj gałęzi produkcji, materjałów oświeślenia i destylacji, aby zażalenie pisemne poprzeć usilnie w starostwie górniczem i w ministerstwie rolnictwa.

Na następem posiedzeniu d. 15 b. m. zajęła się izba razem z sekcją przemysłową wystawy wiedeńskiej pod przewodnictwem prezesa tęj ostatniej L. Zieleniewskiego, obmyśleniem sposobu zużytkowania reszty z wydatków 375 zlr. pochodzących ze składek członków sekcji i rozdziałem 480 zlr., przeznaczonych przez komisję krajową na zapomogi dla przemysłowców lub rękodzielników udających się na wystawę wiedeńską. Uchwalono 375 zlr. przeznaczyć na zakupno modeli, rysunków lub narzędzi dla muzeum techniczno-przemysłowego w Krakowie, ku czemu zaproszony został referent komisji krajowej, radca Wład. Rozwadowski profesor zakładu technicznego, w porozumieniu się z dyrektorem muzeum dr. Adrianem Baranieckim; komisji krajowej zaś uchwalono przedstawić, po osiągnięciu stosownych informacji, 6 rękodzielników (mianowicie 2ch z Biały, 2ch z Krakowa a 2ch z okręgu izby), którymby z powyższej kwoty 480 zlr. udzielono zapomogi do Wiednia po 80 zlr. w. a.

Ajencja banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Oświęcimie.

Oświęcim, 18 czerwca. — Na dzisiejszym targu było wołów sztuk 1200, płacono za centnar mięsa loco Wiedeń 32.75, dotąd godz. 6 wieczorem, pozostało niesprzedanych 200.

W Berlinie dnia 16 czerwca przy spędzie 3026 wołów, płacono za centnar mięsa 22 do 24 talarów.

Kronika poteczna i rozmaitości.

Kraków, 19 czerwca.

Konikowi zwierzynieckiemu sprzyjała dzisiaj pogoda, a Tatarzyn sam wyglądał tak świetnie i paradnie, jak go już dawno nie pamiętamy. Snać subwencja rady miejskiej krakowskiej nie poszła w las — bo strój Tatarzyna był nowiuteński. A był on także w dobrym humorze, bo nie tylko wyprawiał różne harce na pamiętnym koniu ale nawet wcale ładnie w takt do muzyki tańczył. Publiczność licznie zebrana doskonale się ubawiła.

We środę dnia 18 b. m. odbyło się w akademii umiejętności posiedzenie wydziału historyczno-filozoficznego. Członek A. Walewski czytał pracę swoją: „Bezkrólewie po śmierci Jana III,“ opartą na archiwalnych źródłach, które w odpisie składa w zbiorach Akademii. Dyrektor wydziału dr. Józef Kremer, uzasadnia potrzebę utworzenia komisji dla filozofji, której zadaniem między innemi będzie praca nad monografjami pisarzy treści filozoficznej w Polsce od najdawniejszych czasów. Polecono wnioskodawcy ukonstytuowanie tejże. Sekretarz prof. Szujski złożył nadeszłe prace: „O pozytywizmie“ i Fr. Chlebika: „Ueber die Entstehung der Arten.“

Ministerstwo handlu zniżyło cenę wstępu na wystawę wiedeńską dla młodzieży szkolnej na 30 centów. Ze zniżenia tego korzystać mogą uczniowie uniwersytetów, technicznych i handlowych akademii, konserwatorjów muzycznych i akademii malarzkich, gimnazjów, szkół realnych i rolniczych, a niemniej uczenice wyższych szkół żeńskich, które uprawnione są do wydawania świadectw publicznych, przez państwo za ważne uznanych. Bilety takie opatrzone być muszą po drugiej stronie podpisem właściciela lub właścicielski Bilety zniżone otrzymywać można za pośrednictwem zakładów szkolnych, które chcą korzystać ze zniżenia ceny, przesyłać mają wykaz żądanych biletów bezpośrednio do biura sprzedawcy biletów wystawowych w Wiedniu. Pieniądże winne być przez zakłady naukowe albo zaraz przesłane, ale też później po otrzymaniu i rozdaniu biletów.

Hr. Alfred Potocki powołany został na

prezydenta komisji sędziów dla drugiej wystawy kwiatowej na powszechną wystawę wiedeńską.

Rodzice mający synów w tutejszych gimnazjach uskarżają się nam, że odbywające się teraz egzamina dojrzałości przeciągają się do późnej nocy jak to np. miało miejsce wczoraj w gimnazjum u św. Jacka. Podobno inspektor p. Czarkowski będąc obciążony robotą i mając mało czasu chciałby jak najprędzej ułatwić się z maturami w tutejszych gimnazjach.

Ale jeżeli tak istotnie jest to pospiesz pana inspektora powinien być raczej stać się ulgą dla młodzieży ale nie ciężarem. Jeżeli pan inspektorowi się spieszy, niechaj zadowolni się pobieżniejszym egzaminowaniem: ale w żadnym razie nie można milczeniem pomijać męczenia młodzieży przy egzaminie dojrzałości do późnej nocy!

Do uroczystego obchodu wianków w wilej św. Jana robią w Poznaniu znaczne przygotowania. U nas, gdzie ten piękny zwyczaj jest może najdawniejszym, nie się w tym względzie nie czyni, jak gdyby to już miało przechodzić siły nasze, albo wcale nam było obojętne. Tym sposobem w skutek własnego niedbalstwa, zatrze się zwolna w pamięci naszej jeden z najpoetyczniejszych obchodów narodowych!

Obywatelstwo austriackie.—Pan Michał Makowski z Kongresówki, skarbnik arcybiskupstwa Miłosierdzia w Krakowie, otrzymał obywatelstwo austriackie i przyjęty został do gminy miasta Krakowa.

List gończy.—Antoni Matecki z Maciejowic w Kongresówce, wyrokiem sądu obw. w Wrześni w Wielkopolsce, za znaczną kradzież na 1½ roku więzienia skazany, uciekł w drodze do zakładu w Rawiczu. Ma lat 35, jest wzrostu średniego, barczysty, ma włosy ciemne, oczy szare, mówi po polsku.

Rodzina p. Ludwika Ipnarskiego, który do r. 1851 bawił w Pensylwanii, Schulil District-Post ville w Stanach Zjednoczonych i z tamąd w r. 1851 napisał ostatni list do swej rodziny—uprasza wszystkich rodaków bawiących za granicą, którzyby mieli jaką wiadomość o jego terazniejszym pobycie, aby donieśli o tem do redakcji *Dzienn. Polskiego*.

W Wiedniu otwarty zostanie w d. 15 lipca b. r. zjazd szachistów. Przedmiotem jego zajęcia będzie wielki turniej szachowy, w którym wezmą udział najznakomitsi z żyjących dzisiaj szachistów.

Wiadome są teraz przyczyny nadzwyczajnych ostrożności policyjnych, przedsięwziętych podczas pobytu cara w Wiedniu. Przed wyjazdem do Petersburga otrzymał car zawiadomienie od konsula swego z Genewy, że 20 polskich emigrantów, w témże mieście przebywających, postanowiło urządzić zamach na życie

cara w Wiedniu na wystawie i wymieniono na wet miejsce: wielką rotundę, gdzie zamach miał być dokonany. Naturalnie okazało się to wszystko wierutną bajką, której tylko car moskiewski i jego agenci mogli dać wiarę. W skutek obawy spowodowanej tem fałszywym doniesieniem, car był ciągle niespokojny, zmienił codziennie programy zabaw i uroczystości i z wielką trudnością dał się nakłonić cesarzowi, żeby zwinąć rotundę i pozostać tam przez kilka minut. Takie to są skutki ojcowskich rządów nad swymi poddanymi. Niedługo car cienia swego obawiać się będzie.

Klasztor „Serca Jezusowego“ w Poznaniu ma być rozwiązany w d. 1 lipca b. r. w skutek nakazu rządowego.

W okolicy Królewca i Gdańska, podczas burzy z dnia 8 i 9 czerwca, kilka okrętów zostało rozbitych. Załoga jednego z tych okrętów „Anna-Katarzyna“ zdołała ocalić się, reszta zaś zatonała.

Wodociągi i wodotryski publiczne istnieją w Warszawie od d. 16 czerwca 1855 roku, w poniedziałek zatem minęło lat 18 od ich urzędzenia.

*** Pisma petersburskie i warszawskie** z wielkim uznaniem wspominają o talencie młodego malarza Polaka, Siemieradzkiego. — Obraz jego „Grzesznica“ wzbudził, jak pisze *Ruskiej Mir*, najprzód podziw a potem zachwyt bez granic. Z szczególniejszą starannością ma być opracowana grzesznica, która pod wpływem spojrzenia Chrystusa opuściła pułch z winem i przeleciała w tył się cofa. W twarzy grzesznicy maluje się wstyd, żal i podziw połączone z ostatkiem bezwstydnego uczucia.

W dniu 11 b. m. podczas niezbyt wielkiego deszczu, na grunta wsi Lutobrok w pow. pułtuskim w Kongresówce, spadły kamyczki koloru ciemno-brunatnego, podobne do aerolitu lecz znacznie lżejsze. Kamyczki pokryły kilkumorgową przestrzeń, średnia ich wielkość równa się wielkości małej wiśni, niektóre kawałki są większe. Są one dosyć kruche, rozbite przedstawiają powierzchnię ciemną, błyszczącą, jakoby zwęgloną.

Wypadek.—W parafii Hermannsdorf w okolicy Korneuburga, podczas odprawiającego się nabożeństwa w dzień Bożego Ciała, ciemne chmury zawisły nad okolicą, a wkrótce z wielką gwałtownością zaczęły uderzać pioruny. W chwili kiedy zgromadzona ludność słuchała nabożeństwa, uderza piorun w kościół i przeleciał w rozmaitych kierunkach roznosząc dookoła nieszczęście. Popłoch w kościele był nie do opisania, ksiądz również przestraszony zechodzi ze stopni ołtarza i przerywa nabożeństwo. Kilkanaście osób dotkniętych prądem elektrycznym leżało na ziemi nie dając znaku życia. Krzyk kobiet i dzieci długo się jeszcze rozlegał po kościele, aż dopiero gdy powyno-

szono rannych i omdlałych, gdy się rodziny podnajądowały w tém zamieszaniu, spokój w publiczności został przywróconym. Wypadek ten na długo pozostanie w pamięci tamtejszych mieszkańców.

Ojcostwo dokonane przez małe dzieci.—We wsi Werendin, należący do seregowskiego obwodu, zamordowało troje dzieci, chłopców, z których jeden 14-letni, dwóch 12-letnich (bliźnięta, Rumańczycy), ojca w czasie snu siekierą; uderzyli go ostrzem w piersi i szyję poczem rozewiertowali i zakopali ciało. Przyczyną tego czynu było, wedle zeznania młodych morderców, złe traktowanie ze strony ojca. Sprawcy są oddani pod sąd.

W Chislehurst położono węgielny kamień pod kaplicę w której zwłoki Napoleona III mają być złożone. Kaplica będzie 12 stóp angielskich szeroka, 18 stóp długa i 24 stóp wysoka, prawdopodobnie w sierpniu będzie poświęcona.

Rozbójnicy greccy uwięzi w tych dniach wszystkie bez różnicy wieku kobiety ze wsi Kofos, w czasie gdy mężczyźni pracowali w polu. Następnie posłali parlamentarzy do rodzin i mężów, aby w przeciągu dni pięciu złożyli okup, gdyż w przeciwnym razie kobiety będą zabite. Przestraszeni mieszkańcy zebrali pieniądze i posłali rozbójnikom, którzy natychmiast zwrócili wszystkie baby, młode zaś u siebie pozostawili.

Teatr.—W sobotę 21 czerwca ostatni występ p. Bolesł. Ładnowskiego; przedstawiony będzie: „Król Lear“ Szekspira.

HOTEL DREZDEŃSKI. *Przyjechali:* Karol Adelstein emeryt. Aleksander Siedlewski obyw. z Warszawy; W. książę Czetwernyński wł. d. z Rosji; Wiktor Sochaczewski wł. d. z Ukrainy; Stanisław Skrzyński wł. d. z Galicji; Wincenty Gładysz wł. d. z Żabna; Stanisław Świętoszki obyw. z Odessy; Włodzimierz Dubiecki kapitan z Rosji; Kamilla Czajkowska ob. z Podola; January Skarżyński dyrektor wydziału krajowego ze Lwowa; Ludwik Polewicz agronom z Rosji; Aleksander Uznański obyw. z Szaflar; Ewelina Sadowska wł. d. z Podola; Aleksandra Żelaska wł. d. z Husiatyna; Wład. hr. Romer wł. d. z Galicji.

HOTEL SASKI. *Przyjechali:* Jan Dmitrieff urz., Piotr Dmitrieff kapitan, Mikołaj hr. Tołstoj obyw. z Rosji; Michał Chodorowicz z żoną i synem z Podola rosyjskiego; Emil Schöbinger z żoną kapitan sztabu z Luzern; Leon d'André z żoną urzędnik akcyzy z Kongresówki; Ksawery Buckiewicz z żoną wł. d. z Rosji; Otto Koechly obywatel z familją z Kamieńca; Adam Skrzyński akademik z Pragi; Aleksander Bzowski wł. d. z Racławic; Wilhelm Homolacs wł. d. z Igołomii; Władysław Jędrzejewicz z siostrą wł. d. z Zaczernia; Henryk Jędrzejewicz wł. d. z Galicji.

Kurs papierów i pieniędzy.

| KRAKOW, 19 czerwca. | | | placa | | žadaja | | Akcje przemysłowe: | | | placa | | žadaja | |
|---------------------------------------|--------|--------|---|---------|---------|--|--------------------------|-----------|---------|---------|---------|---------|---------|
| | | | Zla. c. | Zla. c. | Zla. c. | Zla. c. | Zla. c. | Zla. c. | Zla. c. | Zla. c. | Zla. c. | Zla. c. | Zla. c. |
| 5% Obligacje indemn. galicyjskie .. | 73 75 | 75 75 | Węgierskie poz. prem. na 100 zla.... | 89 50 | 90 — | Baugesells. allg. oest. 200 | 132 — | 133 — | 132 | 133 | | | |
| kupon ubiegły ... —63 | — | — | Kredytowe 1860 r.... „ 40 zł. m. k. | 173 — | 175 — | Wied. 100 zł. w. a. . | 146 — | 147 — | 146 | 147 | | | |
| 4% Listy zastawne galicyjskie | — | 71 — | Krakowskie | — | — | Bauverein „ 100 „ „ „ „ | 52 — | 53 — | 52 | 53 | | | |
| kupon ubiegły 186 | — | — | Ofen (Budy)..... „ 40 „ | 30 50 | 31 — | Kałuża | 200 „ „ „ | — | 200 | — | — | — | — |
| 5% Listy zastawne galicyjskie..... | 76 — | 78 — | Rudolfa..... „ 10 „ | 14 50 | 15 — | Masz. wied. | 200 „ „ „ | — | 209 | — | — | — | — |
| kupon ubiegły 233 | — | — | Salzburga..... „ 20 „ | 21 — | 22 — | „ lwow. | 100 „ „ „ | — | 100 | — | — | — | — |
| 4% Listy zastawne polskie serja I.. | 94 — | 96 — | Obligacje: | | | — | Parcelacyjne galic. | 100 „ „ „ | 100 | — | — | — | — |
| kupon ubiegły 195 | — | — | Indemnizacyjne galicyjskie..... | 75 — | 75 50 | Wied. parcelacyjne... 100 „ „ „ | — | — | 100 | — | — | — | — |
| 4% Listy zastawne polskie serja II. | 93 25 | 95 25 | Pożycz. kolei węg. sr. 5% szt. 120 zla. | 99 75 | 100 — | Listy zastawne: | | | | | | | |
| kupon ubiegły 195 | — | — | Akcje bankowe: | | | Allg. oest. Bd. Kr. los. ... 5% zla. sr. . | | | | 99 75 | 100 25 | | |
| 5% Listy zastawne polskie nowe | 93 25 | 95 25 | Anglo-austriackie za 120 zla. | 194 50 | 195 50 | „ „ 33 lat los ... 5% w. a. . | 87 — | 87 25 | 87 | 87 | | | |
| kupon ubiegły 244 | — | — | Boden-Credit austrjac. „ 80 „ | 280 — | 285 — | „ „ gm. 40 „ „ | 85 — | 86 — | 85 | 86 | | | |
| 4% Listy likwidacyjne polskie..... | 78 50 | 80 — | „ węgier. „ 80 „ | 57 50 | 58 50 | Galic. Banku Hyp. 6% w. a. . | 87 — | 88 — | 87 | 88 | | | |
| kupon ubiegły..... 10 | — | — | Franco austriackie „ 80 „ | 96 — | 97 — | „ Banku Włoc. 8% „ „ „ | 94 — | 95 — | 94 | 95 | | | |
| 6% Listy zastawne banku hip. gal. | 83 50 | 86 50 | „ węgierskie „ 80 „ | 32 — | 34 — | Nationalbank. 5% m. k. . | — | — | — | — | — | — | — |
| kupon ubiegły 180 | — | — | Galic. banku hipotecz. „ 160 „ | — | — | „ „ 5% w. a. . | 90 20 | 90 40 | 90 | 20 | 90 | 40 | |
| 6% Listy zastawne banku włościan. | — | 96 — | „ dla handlu i prz. „ 80 „ | — | — | Węg. tow. kred. 5 1/2 „ | — | 86 — | — | — | 86 | — | |
| kupon ubiegły 289 | — | — | „ Landebk. Lwów. „ 100 „ | — | — | Obliگی pierwszeństwa: | | | | | | | |
| Galic. zakładu kredyt. ziemskiego: | — | — | Handelsbank wiedeński „ 200 „ | 139 — | 140 — | Arcyks. Albrechta 100 w. a. . | — | 89 50 | — | — | 89 | 50 | |
| 5 1/2% Listy zast. 36-letnie srebrem. | — | — | Interventionsbank „ 80 „ | — | — | Alföld Fiume 5% zla. sr. . | — | 88 — | — | — | 88 | — | |
| 6% Listy zast. 36-letnie banknot. | — | — | Länderbank Verein „ 140 „ | 88 — | 90 — | Dniestrzańskie 5% „ „ „ | — | 57 — | — | — | 57 | — | |
| 6% „ 18-letnie „ | — | 95 — | Nationalbank „ 144 — | 988 — | 990 — | Ferd. Nordbahn. 5% m. k. . | 88 — | 89 — | 88 | — | 89 | — | |
| Akcje kolei warszawsko-wiedeńskiej. | 220 — | 224 — | Unionbank „ za 200 zla. | 144 — | 146 — | „ „ 5% zla. . | 86 — | 87 — | 86 | — | 87 | — | |
| „ „ galic. Karola-Ludwika .. | 144 — | 149 — | Vereinsbank austriackie „ 200 „ | 64 — | 65 — | „ „ 5% zla. sr. . | 105 — | 105 50 | 105 | — | 105 | 50 | |
| „ „ lwowsko-czern.-jaskiej .. | — | — | Verkehrsbank „ 80 „ | — | — | Gal. Kar. Lud. 5% „ „ „ | 102 — | — | 102 | — | — | — | |
| „ „ banku dla han. i przem. 80 zla. | — | 25 — | Wechslerbank wiedeński „ 80 „ | — | — | „ II. em. 5% „ „ „ | 97 85 | 98 — | 97 | 85 | 98 | — | |
| Lozy krakowskie na 20 zla. „ | — | — | Wechslerstuben Gesell. „ 80 „ | — | — | „ 1871 III. 5% „ „ „ | 96 — | 95 75 | 96 | — | 95 | 75 | |
| „ 5% (Donau-regulierung) | — | — | Wiener Bank Verein... „ 80 „ | 183 — | 185 — | Kasz. Oderb. 5% „ „ „ | 89 75 | 90 50 | 89 | 75 | 90 | 50 | |
| „ premijowe węgierskie | — | — | Akcje kolei: | | | Lwów-Czern.-Jassy: | | | | | | | |
| „ 3% tureckie 400 franków | — | 25 — | Arcyksiecia Albrechta 200 zla. | — | — | „ I 1865 5% sr. w. a. . | 74 25 | 75 — | 74 | 25 | 75 | — | |
| „ miasta Stanisławowa | 111 — | 113 — | Alföld Fiume 200 zla. sr. . | 160 50 | 161 50 | „ II 1867 5% „ „ „ | 82 50 | — | 82 | 50 | — | — | |
| Srebro nowe austriackie | 110 — | 112 — | Dniestrzańskie „ 200 „ „ „ | — | — | „ III 1868 5% „ „ „ | 73 50 | 74 50 | 73 | 50 | 74 | 50 | |
| „ w kuponach | 170 — | 176 — | Elisabeth „ 200 zł. m. k. „ | 214 50 | 215 — | „ IV 1872 5% „ „ „ | — | — | — | — | — | — | |
| „ (obraczkowy rubel) | 148 50 | 149 75 | „ Linz Budw. „ 200 zla. sr. „ | 192 — | 194 — | Mähr. Sch. Central. 5% „ „ „ | 86 — | 86 50 | 86 | — | 86 | 50 | |
| Ruble papierowe rosyjskie | 166 — | 169 — | Eperies-Tarnow „ 200 „ „ „ | — | — | Siebenbürgen I. 5% sr. w. a. . | 82 50 | 83 — | 82 | 50 | 83 | — | |
| Talary pruskie | 5 24 | 5 36 | Ferdinand Nordbahn 1000 zł. m. k. | 2190 | 2200 | Südbahn (Lombardy) „ 3% „ „ „ | 110 — | 110 50 | 110 | — | 110 | 50 | |
| Dukat obraczkowy | 8 92 | 9 08 | Gal. Karl Ludwig „ 210 zla. sr. „ | 220 50 | 221 50 | Theissbahn „ 5% „ „ „ | 79 50 | 80 — | 79 | 50 | 80 | — | |
| 20-frankówka | 39 — | 41 — | Kaschau Oderberg „ 200 zł. m. k. „ | 158 — | 160 — | Weg-galic. Łupkow. „ 5% „ „ „ | 77 50 | 78 — | 77 | 50 | 78 | — | |
| Rumuńskie obligacje 100 tal. | — | — | Lemb. Czern. Jassy „ 200 „ „ „ | 142 — | 144 — | „ Nordostb. 300 5% „ „ „ | 69 50 | 70 — | 69 | 50 | 70 | — | |
| WIEDEN, 18 czerwca. | | | Rudolfbahn „ 200 „ sr. „ | 158 — | 159 — | WARSZAWA, 18 czerw. | | | Rrs. k. | | | | |
| Renta austriacka 5% | 68 60 | 68 80 | Siebenbürger I. „ 200 „ „ „ | — | — | Listy zastawne serji 1. 4% | 95 20 | 95 50 | 95 | 20 | 95 | 50 | |
| „ „ w srebrze 5% | 74 — | 74 15 | Staatsbahn (500 fr.) „ 200 „ „ „ | 333 — | 334 — | „ „ 2. 4% | 94 05 | 94 35 | 94 | 05 | 94 | 35 | |
| Losy: | | | „ II emisji „ 800 „ „ „ | — | — | kupon ubiegły | 1 95 4/9 | — | 1 | 95 | 4/9 | — | |
| Z roku 1839 całe za 100 zla. | 290 — | 295 — | Südbahn (Lombard.) „ 200 zł. m. k. „ | 188 75 | 189 25 | „ nowe | 94 — | 94 30 | 94 | — | 94 | 30 | |
| „ 1839 1/5 „ 100 „ | 285 — | 290 — | Theissbahn „ 200 „ „ „ | 201 — | 202 — | kupon ubiegły | 2 43 — | — | 2 | 43 | — | — | |
| 5% rząd. z r. 1854 za 250 „ | 95 — | 96 — | Tramway wiedeński „ 200 „ „ „ | 278 — | 280 — | likwidacyjne 4% | 79 15 | 79 55 | 79 | 15 | 79 | 55 | |
| 0% „ 1860 całe „ 500 zla. „ | 102 — | 102 50 | Weg. gal. I. Łupk. „ 200 „ sr. „ | — | — | kupon ubiegły | 17 1/9 | — | 17 | 1/9 | — | — | |
| 0% „ 1860 1/5 „ 100 „ | 116 — | 117 — | „ Nordostbahn „ 200 „ „ „ | — | — | | | | | | | | |
| Rządowe „ 1864 za 100 zla. „ | 136 — | 137 — | „ Ostbahn (500 fr.) 200 „ „ „ | — | — | | | | | | | | |

Ostatnie wiadomości.

W obozie centralistycznym pojawiają się już obawy o rezultat bezpośrednich wyborów w Krainie, tém bardziej, że garstka „kulturregerów“ krainkich, widząc nierówność walki i nieprawdopodobieństwo zwycięstwa, w zupełną popadła bezczynność, z której bodaj czy nawet wołania dzienników wiedeńskich obudzić ją zdołają.

W Dalmacji z każdym dniem wzmagają się ruch wyborczy. Stronnictwo szczerze narodowe wystąpiło z całą energią przeciw dotychczasowemu postom dalmatyńskiemu, którzy się dali ująć syrenim głosem rządu i stali się powolnymi sługami jego widoków. Pomimo usilnego poparcia ze strony rządu, zdaje się nie ulegać wątpliwości, że dni ich już są policzone!

Półrządowa pruska *Prov. Correspondenz* donosi, że cesarz Wilhelm wraz z cesarzową udali się w sobotę d. 14 b. m. na zamek Babelsberg, gdzie cesarz pozostanie do końca czerwca lub początku lipca, wtedy zaś wyjedzie do wód w Ems, „gdzie spodziewa się spędzić dni kilka w towarzystwie cara“.

„Ponieważ cesarz — pisze dalej organ półrządowy — z wielkim ubolewaniem ale w skutek stanowczego żądania lekarzy musiał zaniechać na teraz zamierzonych odwiedzin w Wiedniu, zatem cesarzowa na wyrażne żądanie cesarza z Karlsruhe, dokąd na przyszły tydzień się wybiera, wyjedzie do Wiednia na odwiedzin do cesarstwa austriackiego.“

„Cesarz niemiecki ma nadzieję wynagrodzić sobie zaniechaną teraz podróż do Wiednia w miesiącu sierpniu, w którym wybiera się do Gastein.“

„Z początkiem września jednak cesarz w każdym razie będzie w Berlinie, gdyż d. 2 września odbędzie się uroczyste odsłonięcie pomnika zwycięstwa na placu królewskim w Berlinie.“

Tyle *Provinzial Correspondenz*.

W półrządowej nocie powyższej uderzają dwie rzeczy. Najprzód, że dla chorego cesarza ułożono taki ścisły program przyszłych podróży: do Ems, do Gastein, a na 2 września bezwarunkowy powrót do Berlina. Wobec jakiej takiej serjo choroby starego człowieka tak dalekich planów i ścisłych projektów podróży zwykle się nie robi.

Po drugie program ten podróży z góry już choremu cesarzowi naznacza taki pośpiech i daje mu tak ścisłe oznaczoną „marszrutę“ — że łatwo się stać może, że nie będzie czasu wstąpić do Wiednia!

Nowy rząd francuzki stanowiący raz na pochyłości fałszywej i niezręcznej polityki, zdaje się ciężarem własnych błędów przyspieszać swój upadek. Po słynnych okólnikach ministrów spraw wewnętrznych i zewnętrznych, w wysokim stopniu kompromitujących rząd monarchiczny, wystąpiła obecnie właściwa komisja zgromadzenia narodowego z wnioskiem o wytoczenie procesu deputowanemu Rancowi za udział w komunie paryżkiej. Ma to być środkiem do wygojenia zabliźniających się już rany, ale w rzeczywistości rozdziera ją na nowo i témbardziej ją jeszcze rozogni. Ranc, nie czekając uchwały zgromadzenia narodowego i prewencyjnego aresztu, zaprotestował przeciw kompetencji zgromadzenia do sądenia swych członków, i wyjechał do Londynu.

Telegramy „Kraju“

Paryż 20 czerwca. Zgromadzenie narodowe przyjęło 485 głosami przeciw 137 wniosek żądający śledztwa przeciw Rancowi.

Kursa. — Wiedeń 19 czerwca godz. —. — 4½% zjednocz. dług państwa banku 68.20. — Zjedn. oblig. państwa w srebrze 73.40. — Losy z 1860 r. 102.75. — Akcje banku 991. — Akcje kredytowe 265. — Londyn 111.90. — Srebro 112.25. — Dukat —. — Lombardy 189. — Losy z 1864 r. 136. — Akcje franko-aust. 95. — Napoleony 8.98. — Akcje kolei Karola Ludwika 222. — Akcje kolei lwow. czern. —. — Akcje kolei półn. wschodniej 120. — Akcje banku związkow. 60. — Oblig. indemn. gal. 75. — Akcje banku wiedeń. dla obrotu 141. — Akcje anglo-banku 195. — Akcje kolei rząd. 333.50. — Kolei siedmiogrodz. —. — Kolei Rudolfa 158.50. — Tramway 278. — Banku budowy 130. — Akcje kolei wschodniej 75. — Akcje banku anglo-węg. 62. — Akcje kolei zjedn. 145. — Losy tureckie 68. — Usposobienie giełdy: stałe.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Stanisław Gralichowski.

Nakładem Wydawnictwa „KRAJU”

wyszły świeżo następujące dzieła:

CHROBACYA.

Rozbiór Starożytności Słowiańskich. — Napisał Tadeusz Wojciechowski, dr. filoz. T. I. zhr. 4 cent. 50.

GAWĘDY

przez Berlicza Sasa. — Zhr. 1 cent. 50.

POWIEŚCI WSCHODU I ZACHODU

p. Wojciecha hr. Dzieduszyckiego. Zhr. 1 cent. 50.

FIZJOLOGJA CODZIENNEGO ŻYCIA

G. H. Lewes'a z angielskiego przetłumaczył Ludwik Masłowski. — Dwa tomy zhr. 3.

Dzieł powyższych nabyć można w Krakowie w Administracji „Kraju” przy ulicy Mikołajskiej Nr 435.

Zamiejscowe zamówienia powyższych dzieł winny być adresowane do Administracji „Kraju” przy załączeniu cen wyżej podanych — po czym lub za pocztową pobraniem Administracja przesyła zamówione dzieła pod wskazanym adresem franco.

WYKAZ

listów zastawnych galicyj. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, wylisowanych na dniu 14 Czerwca 1873 roku.

4⁰/₀ych przy 61em losowaniu w sumie **158,950 zł. w. a.**
5⁰/₀ych przy 9em losowaniu w sumie **60,100 zł. w. a.**

Listy zastawne 4⁰/₀.

Ser. I. Nr. 330 365.

Ser. II. Nr. 501 509 741.

Ser. III. Nr. 1810 2595 4326 5031 8265 10827 11058 11075 11273 11308

11511 11706 11855 12073 12082 12113 12449 12588 12626 12704 12753 12811
13666 13715 14045 14546 14611 14686 14794 15105 15178 15290 15556 15881
15884 15918 15976 15994 16154 16172 16387 16480 16556 16701 16735 16931
16956 17007 17254 17302 17303 17339 17353 17426 17569 17622 17695 17706
17709 17740 17879 18052 18109 18122 18142 18337 18470 18477 18563 18742
18883 18909 19222 19256 19362 19451 19476 19517 19580 19610 19620 19642
19660 19685 19692 20154 20162 20250.

Ser. IV. Nr. 1036 1295 1393 2757 3224 4560 4634 4641 5032 5097 5202
5544 5642 5893 5952 5977 5997 6090 6113 6392 6449 6511 6566 6925 6988
7106 7541 7625 7663 7721 7755 7849 7860 7923 8001 8051 8076 8120 8133
8183 8219 8284 8302.

Ser. V. Nr. 1563 5285 5677 5973 6291 6593 6733 7132 7422 7716 11196
11404 11429 12045 12166 12362 12629 12695 12929 13065 13258 13315 13412
13421 13482 13504 13627 13719 13853 14044 14186 14498 14640 14745 14816
15197 15313 15351 15356 15640 15710 15748 15760 15770 15853 16009 16033
16057 16085 16142 16375 16399 16457 16515 16719 16886 16923 17013 17038
17075 17098 17105 17160 17198 17270 17532 17533 17623 17709 17719 17765
17824 17940 18079 18097 18101 18133 18288 18396 18515 18524 18543 18642
19040 19059 19080 19240 19328 19403 19432 19543 19708 19844 19905 20003
20129 20224 20242 20277 20375 20472 20507 20558 20633 20740 20871 21292
21318 21403 21526 21726 21961 21992 22072 22104 22114 22128 22321 22349
22463 22599 22753 22754 22829 22854 22970 23004 23034 23151 23178 23242
23254 23365 23401 23550 23649 23663 23685 23703 23721.

Listy zastawne 5⁰/₀.

Ser. II. Nr. 209 214 324.

Ser. III. Nr. 261 579 606 721 812 1280 1298 1321 1352 1366 1538 1633
2281 2551 2711 2740 2776 2853 2922 2945 3464 3673 3999 4363 4454 4504
4642 4833 5073 5105 5114 5327 6126 6218 6685 6799 6849 6906.

Ser. IV. Nr. 33 75 237 374 376 577 638 802 1089.

Ser. V. Nr. 62 159 218 281 398 573 575 690 1064 1215 1654 1787 1811
1938 2024 2062 2083 2236 2643 2669 2744 2794 3200 3237 3599 4019.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa niniejszem posiadaczy powyższych listów zastawnych, aby się po wypłatę kapitału od dnia 31 grudnia 1873 r. począwszy, do kasy tegoż Towarzystwa we Lwowie zgłosili, ponieważ procentowanie tych listów zastawnych z oznaczonym dniem ustaje i gdyby kupony za dalszy czas wypłacone były, przy odbieraniu kapitału odtrącone zostaną.

Na rachunek Towarzystwa kredytowego, wypłacać także będą powyższe listy zastawne — następujące domy handlowe:

W Warszawie Leopold Kronenberg, w Krakowie Blau i Epstein, w Brodach Halberstam i Nierenstein, w Poznaniu Maur i Hartwig Mamroth, w Wiedniu Kendler i spółka, w Pradze Czeski Unions Bank, w Berlinie Mendelsohn i spółka, w Dreźnie Bank Drezdeński, w Wrocławiu Ignacy Leipziger, w Frankfurcie n. M. bracia Bethmann. (4405 1-3)

Lekarz zębów i dentysta

magister Adolf Lehrer z Wiednia
ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność,
że wyrabia bardzo piękne sztuczne

zęby i całe szczęki

tak z wulkanitu, jako też ze złota, które bez bólu osadza. Podróżni mogą otrzymać całą szczękę w przeciągu 36 godzin. Każdy ból zębów zostanie bez wyrwania zęba usmierzonym: tudzież plombuje za poręczeniem, tak złotem, jako też i inną masą wypełniającą. Godziny przyjęcia od 9 z rana do 5 po południu. Mieszka w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod Nr. 94 na I piętrze naprzeciw handlu pana Karczmarzkiego. (4386 8-10).

Med. płynny

Cukier żelezisty

(syr. ferri oxidati Hageri)
według ulepszonej metody Dra Hagera
na niedokrwistość i jej skutki.
1 flaszka zhr. 1.20, pół flaszki ct. 60.

Gastrofan

szczególny środek na choroby żołądkowe. 1 flaszka 70 ct.

Maść żelezista

na odmrożenia. 1 puszka 40 cent.

Prawdz. Kral'a Karolinenthalska

Herbata Dawida

na kaszel i słabości piersiowe.
1 paczka 20 cent.

Chińska woda do ust

i chiński proszek do zębów

najniezawodniejszy środek do czyszczenia zębów.

1 flaszka wody do ust 60 cent.

1 pudełko proszku do zębów 30 ct.

Płynne mydło żeleziste

do przedkiego leczenia świeżych ran.
1 flaszka 1 fl. — pół flaszki 50 cent.
w najlepszej jakości ma zawsze na składzie 3984 (-?)

Józef Goldwasser

w Krakowie, na Stradomiu w domu Deichesa.

Wyroby J. Fürsta aptekarza pod „Białym Aniołem” w Pradze.



ŻELAZNE MINERALNE WODY, najdawniejsze i najbogatsze w świecie w żelazo. — Sezon wód od 1^o maja do 31^o października. — Piękny, wód wystrojony budynek dla kąpiel. — Ośmiu zródeł, wiadomych swoimi własnościami, wyliczające anemii, bladaczki, konsumpcji, niepłodności, dziecięce choroby, choroby żołądka, oczu, urynowego kanału, pęcherzowy kamień i t. d. **PYSZNE KAZINO**. Salony dla konwersacji i gier dozwolonych. Bala i tańcuje wieczory. — Teatr. — Koncerta podczas dnia i wieczorem. Hoteli, restauracji i kawiarni pierwszego rzędu. Polewanie, połów, wyb. strzelanie do celu. Ardeńskie koni. Wielkie wyścigi. — Steeple chase. — Sprzyjająca dla zdrowia miejscowość; przechadzki i okolice znakomite. Komunikacji z całą Europą, za pomocą żelaznej drogi. Telegraf.

Od wielu lat w najwyższych i najdalszych warstwach znany i ulubiony

Proszek dla Dam

z apteki „pod złotym jeleniem”, na Kohlmarkt Nr. 11 udziela natychmiast **skórce białości, gładkości i delikatności**, nawet bynajmniej nie będąc szkodliwą. Cena pudełka proszku różowego lub białego 50 kr.

Prawdziwy ma tylko jedynie w głównym i rozsyłkowym składzie, w aptece „pod złotym jeleniem” Kohlmarkt L. 11 W. Twerdy w Wiedniu. (4278 9-20).

Pierwszy upremij. wyrób krajowy

LODOWNI

na piwo

(Eiskasten & Eiskeller)

po najtańszych cenach

od 12 do 100 zł. w. a.

znanych z swęj praktyczności i dobrego materiału.

Zaszczycony dwoma medalami wystawy Krakowskiej i Tarnowskiej poleca swój obfity skład wraz z pipami mosiężnymi i wentylami i udziela cenniki bezpłatnie

Franciszek Łazarski,

(4210 16-25). w Tarnowie na Grabówce.

SOCIÉTÉ FRANCO-AUTRICHIENNE

pour les arts industriels

Wein. Stadt Hegelgasse Nr. 8 I. Stock (verlängerte Johannesgasse).

Etoffes pour meubles, Soieries, Tapis d'Aubusson et de Smyrne, Veloutés et Moquettes.

Rideaux tulles brodes, Certonnes, Velours, Reps de laine couleurs antiques.

Spécialité de broderies et applications artistiques, Tapisseries des Gobelins.

Cuirs de Cordoue, papiers imitation cuir, papiers peints.

Céramique pour panneaux et lambris,

Faïences pour salles de bains et carrelage.

Entrée libre des magasins.

Wybór w materyach na meble, w kobiercach, haftach i fajansach

Największa rzetelność kupiecka i artystyczny gust. 3758(50-78)

I. Plankengasse 5, na I em piętrze.

Envoi Franco d'échantillons en province.

Ces. król. uprzyw. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY

wydaje we Lwowie

i przez filje

w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu

od dnia 1go lutego 1873 r.

ASSYGNATY KASOWE

5 procentowe płatne za 8 dni po wypowiedzeniu
5 1/2 procentowe płatne za 14 dni po wypowiedzeniu
6 procentowe płatne za 30 dni po wypowiedzeniu
6 1/2 procentowe płatne za 60 dni po wypowiedzeniu
7 procentowe płatne za 90 dni po wypowiedzeniu.

Wszystkie Asygnaty Kasowe przed 1 lutego 1873 w obieg puszczone oprocentowane będą

od dnia 1go lutego 1873

o 1/2 procent wyżej z zachowaniem dotychczasowych terminów wypowiedzenia.

Lwów, 20 stycznia 1873.

3955(-?)

Dyrekcya.